

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

## Prez. Rzplitej w Poznaniu

Z Warszawy donoszą:  
Wczoraj o godz. 10 rano pan prezydent Rzplitej wraz z małżonką udał się samochodem do Poznania. P. prezydentowi towarzyszą szef kancelarii cywilnej dr. Li siewicz, płk. Zahorski, rotm. Jurgielewicz, mjr. Curuk, redaktor Skwarczyński i radca Michał Mościcki. Przyjazd do Poznania nastąpi około godziny 19.30.

## Budżet na rok 1929-30 Preliminarz będzie gotowy w sierpniu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że poszczególne ministerstwa, na skutek specjalnego okólnika ministerstwa skarbu, przystąpiły do opracowania preliminarza budżetowego na rok 1929—30. Prace te mają być zakończone w drugiej połowie sierpnia.

## Urlop premiera Bartla potrwa do połowy sierpnia

WARSZAWA 17. (Pat.) Dnia 17 bm. p. prezes rady ministrów prof. Kazimierz Bartel wyjechał na 4-ro tygodniowy urlop kuracyjny zagranicę. Zgodnie z art. 62 Konstytucji p. premier powierzył zastępstwa szefa rządu do dnia 1-go sierpnia p. ministrowi spraw wewnętrznych a od dnia 1 sierpnia do końca urlopu p. ministrowi ro bót publicznych.

Urlop szefa rządu, prof. Bartla potrwa do połowy sierpnia, tj. do czasu, w którym mają być rozpoczęte prace rządu nad projektem zmiany konstytucji. Przygotowania do tych prac już są w toku.

## Rządowe zmiany konstytucji przewidują jednomandatowe okręgi wyborcze i wybór prezydenta przez powszechne głosowanie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

O przygotowywanym projekcie zmian konstytucji krążą najrozmaitsze i bardzo sprzeczne pogłoski.

Według informacji z kół prawicowych sanacyjnych liczba posłów ma być zmniejszona do połowy. Mają być utworzone okręgi jednomandatowe z wyjątkiem kresów, dla których ma być utrzymane głosowanie proporcjonalne z oznaczeniem ilości mandatów ludności polskiej.

Inne pogłoski mówią, że projekty rządowe będą bardzo umiarkowane i że głównie sprowadzać się będą do sposobu powoływania prezydenta Rzplitej w drodze głosowania powszechnego.

Co jest prawdy w tych pogłoskach — określić trudno, a jeszcze trudniej orzec, jakie projekty zyskują poparcie bloku współpracy z rządem, bo już teraz na ten temat pomiędzy dwoma organami konserwatystów, „Czasem” i „Słowem”, toczy się zażarta polemika.

W polemice tej wczoraj p. Mackiewicz stworzył aforyzm, za który większość bloku nie będzie mu wdzięczna. Oświadczył on krótko i węzłowo, że „my jedynka, nie jesteśmy posłami, a tylko urzędnikami”.

## Rokowania handlowe z Niemcami rozpoczną się definitywnie 10 września r. b. w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego-go” (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj zrana przybył do Warszawy przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z rządem polskim p. Hermes.

W południe p. Hermes odbył konferencję z prezesem delegacji polskiej prof. Twardowskim. Podczas tej konferencji osiągnięto zupełne porozumienie, według którego dnia 10 września w Warszawie odbędzie się wspólne posiedzenie obu delegacji, a bezpośrednio po niem zostaną wznowione prace wszystkich komisji.

Nie należy wątpić, że wznowione tym razem rokowania o traktat handlowy polsko-niemiecki doprowadzą do pomyślnego wyniku.

Jeszcze wczoraj wieczorem p. Hermes opuścił Warszawę, a wraz z nim udał się na urlop wypoczynkowy poseł Rzeszy niemieckiej, p. Rauchscher.

Ks. rektor Szlagowski



został mianowany przez Ojca Świętego Piusa XI, biskupem sufraganiem warszawskim.

## Bezpodstawne obawy.

Organ agrarjuszki niemieckiej „Deutsche Tageszeitung” w depeszy z Olsztyna atakuje Polskę za wybudowanie na pograniczu polsko-niemieckim w pobliżu niemieckiej wioski Bruecken 50-metrowej wieży obserwacyjnej dla celów wojskowych, uzalając się, że Polska w ten sposób coraz bardziej zaciska pierścień żelazny około Prus Wschodnich. Zale i obawy niemieckie są zupełnie bezpodstawne, gdyż chodzi tu nie o wieżę obserwacyjną dla celów wojskowych, lecz o punkt triangulacyjny do pomiarów kartograficznych. (ap)

## Zbożowa polityka rządu

opierać będzie na uczciwej kalkulacji handlowej

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego-go” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski przyjął delegację kupców zbożowych, na której czele stali: b. senator Rotenstreich z Małopolski, p. Radomski z Poznania i p. Wencel z Warszawy. Delegacja przedstawiła memorjał, w którym przeciwstawia się etatystycznej organizacji zakupu zboża.

Minister Składkowski odpowiedział, że zagadnienie rezerw zbożowych będzie aktualne dopiero na jesieni, że w każdym razie polityka rządu w tej sprawie opierać się będzie na uczciwej kalkulacji handlu zbożem, a wreszcie, że tą sprawą interesuje się specjalnie premier Bartel, który po powrocie z urlopu rozpatrzy postulaty kupców.

Delegacja kupców przedstawi-

ła swój memorjał także podsekretarzowi stanu w ministerstwie skarbu, p. Grodyńskiemu.

Nowo obowiązująca  
**Ustawa Automobilowa**  
do nabycia w księgarni „CZYTAJ,”  
Łódź, Narutowicza 2.  
Cena za egz. zł. 1—

## 50 tysięcy rodzin żydowskich ma wyemigrować z Ameryki na Ukrainę

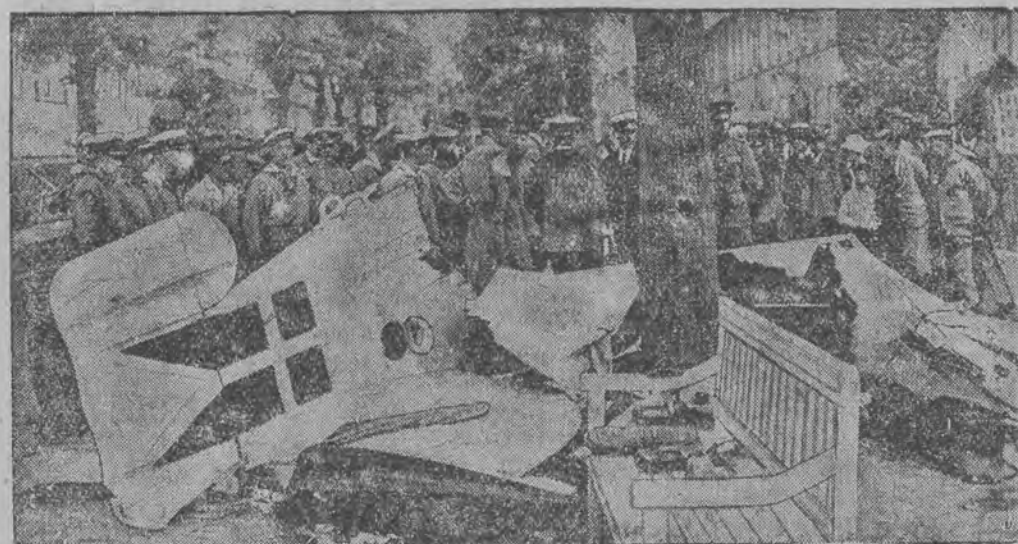
RYGA, 17 lipca. (ATE). Z Moskwy donoszą, że po kilkudniowym pobycie wyjechał na Ukrai-

nę przedstawiciel żydów amerykańskich Meyers, który w Moskwie odbył szereg konferencji z władzami sowieckimi, dotyczącymi powiększenia terenów kolonizacyjnych żydowskich. Rząd sowiecki wydał Meyersowi zezwolenie na przesiedlenie się na Ukrainę 50 tysięcy rodzin żydowskich z Ameryki, które otrzymają ziemię w gubernji Chersońskiej. Podczas swego pobytu na Ukrainie Meyers przeprowadził prace przygotowawcze, celem skutecznego swego planu.

## Trzęsienie ziemi w Turcji

LONDYN, (ATE) 17.7. Trzęsienie ziemi według wiadomości z Turcji wydarzyło się nie tylko w Smyrnie, gdzie nie oszczędziło żadnego budynku ale także w samym Konstantynopolu, gdzie kilka budynków jest silnie uszkodzonych. Ludność przebywa poza miastem.

## Katastrofa samolotowa w Kopenhadze



Straszne skutki katastrofy samolotów, który spadł na ulicę Kopenhagi.

# Ammanulah jest neutralny

Rząd sowiecki poniósł dotkliwą porażkę w sprawie, którą przedwcześnie rozreklamował i ogłaszał, jako pewny sukces swej polityki.

Niedawno padyszach z Afganistanu, wracając ze swej europejskiej podróży, przyjął zaproszenie sowieckie i dość długo bawił w Rosji. Okazywało mu nadzwyczajne honory, z których urzędowa prasa sowiecka musiała się tłumaczyć przed towarzyszami z partii komunistycznej, starano się go oślnić potęgą i bogactwem państwa i wywołać w nim wrażenie, że obecna Rosja nie ustępuje bynajmniej pod tymi względami swej carskiej poprzedniczce.

Jak wiadomo, ludy azjatyckie przed wojną japońską przeceniały potęgę caratu i dyplomacja sowiecka próbuje przed ich oczyma odnowić stary miraż.

Cel jej w danym razie polegał na tem, aby władzę środkowo-azjatyckiego, którego terytorjum ma wyjątkowo doniosłe znaczenie strategiczne, skłonić do zawarcia porozumienia czy sojuszu politycznego tudzież konwencji wojskowej. W ten sposób byłoby na gruncie politycznym zrealizowane festywny i uroczystości moskiewskie według tej samej metody, której sukcesy głośno rozbrzmiewały po koronacji ostatniego cara i której wspaniałość i przepych podziwiał grono władców azjatyckich, uważających cara za swego przyszłego pana.

Pospieszyla też wśląd za powracającym padyszachem do Kabulu misja sowiecka, ale zamiast spodziewanego traktatu odebrała stanowczą i niedwuznaczną rekę. Rząd padyszacha odrzucił propozycje sowieckie i odmówił podpisania odpowiednich aktów.

Prasa sowiecka ubolewa nad zaślepieniem padyszacha, który tak lekkomyślnie odpechnął wyciągniętą ku niemu pomocną rękę.

Na czem jednak Moskwa opierała swe rachuby i nadzieje? Jest przecież widocznym, że zawarcie traktatu, oznaczającego groźbę lub wyzwanie pod adresem Anglii byłoby ze strony Afganistanu wielkim błędem. Oczywiście Sowiety zdobyłyby nowy mocny atut przeciw Wielkiej Brytanji, lecz cóż w danym razie uzyskałby sam Afganistan?

W interesie jego spokoju i bezpieczeństwa leży utrzymanie wobec dwóch współzawodniczących w Azji potęg neutral-

ności, która byłaby wystawiona na niebezpieczeństwo, gdyby padyszach związał się sojuszem wojskowym z Sowietami. Parokrotnie w ciągu zeszłego stulecia Afganistan ulegał inwazji angielskiej, gdy zanadto zbliżał się do caratu i zaczynał służyć jego polityce. Ostatni raz doszło do niej wkrótce po wojnie z Turcją i po kongresie berlińskim. Zanim zebrał się ten ostatni,

agenci rosyjscy w celu przyporządkowania trudności i kłopotów gabinetowi londyńskiemu, skłonili emira Afganistanu do zerwania z Anglią i nieprzyjęcia od niej poselstwa. Odpowiedzią z jej strony była wyprawa zbrojna późniejszego lorda i feldmarszałka Roberta, który na wyżynie afganistańskiej zebrał swe pierwsze laury naczelnego wodza. Moskale pomimo obietnic nie przyszli z pomo-

cią i oczywiście władcy afganistańscy wyprowadzili dla siebie na przyszłość naukę.

Od wyprawy Roberta Afganistan pozostawał względem Anglii w stanie pewnego protektoratu, który był milcząco uznany przez inne państwa a zyskał oficjalną pieczęć w słynnej umowie z Rosją z 1907 roku. Dzięki przyjaznym okolicznościom tudzież zrzeczności politycznej obecnego padyszacha

udało się Afganistanowi zaraz po wojnie światowej uwolnić się od tego protektoratu i zdobyć zupełną niepodległość.

Oczywiście Wielka Brytanja nie pozwoliłaby mu w żadnej formie na przyjęcie obecnie protektoratu sowieckiego, a i on sam nie ma do tego najmniejszej chęci i żadnego interesu.

J. Mazurki.

## 4 miliony gazet i książek wysyła codziennie Paryż do Francji i do kolonii

Paryż, w lipcu.

Po wojnie nastąpił we wszystkich krajach ogromny rozwój prasy, zwiększyły się znacznie nakłady pism codziennych. Jasną jest rzeczą, iż aby uskutecznić ekspedycję milionowych nakładów pism z punktów centralnych, jak Londyn, Paryż, Berlin, na cały kraj, należy stworzyć jedną lub kilka instytucji ekspedycyjnych o olbrzymim aparacie zasięgowym.

Jak uskutecznią np. Paryż, gdzie ogniskują się wielkie nakłady pism codziennych, wysyłkę 4 milionów egzemplarzy do wszystkich miast, miasteczek, osad i wsi francuskich, oraz do kolonii w Afryce i Azji?

Funkcje te pełni monopolizująca je na Francję i kolonie, firma Messageries Hachette, która posiada w Paryżu centralę, oraz 55 składów dla obsługi 2.258 kiosków i sprzedawców gazet; na prowincji, w Afryce północnej i za granicą ekspedycja Hachette obsługuje 16 agencji i 15.000 sprzedawców. Około 4.000 pracowników zatrudniają centrale paryskiego domu wysyłkowego. W gmachu przy ul. Lelong zmiana dzienna i nocna załatwia wysyłkę 4 milionów egzemplarzy gazet i periodyków. Poczynając od godz. 3-jej rano, w promieniu 100 kilometrów, wozy automobilowe Hachette, w liczbie 222, rozwożą 55 ton papieru zadrukowanego. W ciągu roku tabor ten przewozi w Paryżu, do stacji, na dalsze przedmieścia ładunek 11.680 tys. paczek, reprezentujących wagę 86.000.000 kilogramów. Przestrzeń, jaką przebiegają w ciągu roku te wozy równa się okrażeńiu ziemi 106 razy dookoła. Oddział periodyków obsługuje 617 tys. abonentów! Zrozumiałą jest rzeczą, iż tak olbrzymiej ilości abonentów, sprzedawców, kiosków etc. nie może obsłużyć z maksymalną szybkością i regularnością żadne przedsiębiorstwo wydawnicze, żadna księgarnia, żadne piśmo. Sprostać temu zadaniu, umożliwić każdemu abonentowi, każdemu czytelnikowi otrzymanie o określonej godzinie gazety lub periodyku — może tylko instytu-

cja o zmechanizowanym, precyzyjnie działającym aparacie centralnym, dysponująca licznymi filjami i wszystkimi środkami technicznymi.

Potrąciliśmy tutaj o wyraz „zmechanizowany”. Otóż mechanizacja pewnych i to dość licznych czynności, odnoszących się zarówno do buchalterji, ekspedycji, rozdziału etc., posunięta jest w biurach i skła-

dach Hachette'a za bardzo daleko i może służyć za przykład amerykańskiej. Oprócz maszyn licznikowych są tu w użyciu maszyny rejestrujące, podobne nieco z wyglądu do maszyn do pisania. Każdy klient Hachette'a ma swoją kartę kontrolną, na której znajduje się szereg cyfr w kilku kolumnach. Jedną z tych kolumn odpowiada nazwisku klienta, druga — miejsce

wości, trzecia — cenie za numer, czwarta — abonamentowi etc. etc. Otóż przy pomocy maszyny — dziurkacza na kartach tych dziurkuje się te cyfry, o które chodzi. Następnie zaś tak podziurkowane karty, poklasyfikowane według nazwisk odbiorców, wkłada się do niesłychanie dowcipnie skonstruowanej maszyny, t. zw. tabulacyjnej, która przerabia kartki dziurkowane na rachunki. Te same cyfry, które zostały podziurkowane na kartach, drukuje maszyna jasno i wyraźnie wraz tekstem na rachunku. Automatyczna maszyna klasyfikacyjna pełni funkcje rozdzielcze. Maszyn wszystkich trzech rodzajów posiada centrala przy ul. Reamura po kilkanaście. Pracują one z niesłychaną szybkością i dokładnością, najlepiej wyćwiczonych i sprawnych urzędników.

Pakowanie gazet, periodyków, książek w paczki, adresowanie ich — wszystko to odbywa się przy użyciu maszyn. Z górnych pięter paczki gotowe już do wysyłki zsuwają się na ruchomym pasie do właściwej ekspedycji, gdzie je ładują na auta. Sekretarjat tej olbrzymiej instytucji ma pracę nielada. Niemniej, niż 1.300.000 listów przychodzi do biur jego. Obok głównych działów, związanych bezpośrednio z właściwymi funkcjami instytucji, istnieją jeszcze: wydział propagandy i wydział bibliograficzny.

Wydział propagandy ma za zadanie przeprowadzać studia nad nowymi rynkami zbytu; prócz tego należy doń również służba kontroli nad sprzedażą i szkolenie młodszych pracowników.

Wydział bibliograficzny opracowuje kartotekę wszystkich wydawnictw w języku francuskim, do której wchodzi wszystkie dzieła, ukazujące się gdziekolwiek. Wydział ten wydaje miesięcznik bibliograficzny dla użytku księgarzy p. t. „Tous les livres”.

Tak skomplikowanie zbudowana jest instytucja, której główna i ostateczną funkcją jest proste pozornie zadanie przesłania abonentowi pisma i dostarczenia gazet sprzedawcy ulicznemu.

### Chłopiec z zapalkami w prochowni

Do czego doprowadzić może szalona polityka Waldemarasa

L'Action Francaise 10.VII. zamieszcza art. J. B. p. n. „Le poudriere et le petit garçon aux allumettes”. Autor pisze, iż za często wypada się zajmować Waldemarasem. Uparty ten dyktator nie omija żadnej okazji aby powtórzyć swoją maksymę: „Wilno albo śmierć”. Powtórzył on to niedawno na zjeździe szaulisów, z dodatkiem komentarzy politycznych, bardzo niepokojących. Autor cytuje związane z tem przemówieniem Waldemarasa oświadczenia korespondentów niemieckich z Kowna, którzy uważają, że „punkt ciężkości całej polityki na wschodzie Europy — to kwestja „korytarza gdańskiego...”. „Korytarz ten winien być zniesiony, bądź rozszerzony, w taki sposób, aby Polska dostała nowe terytorja niemieckie (sic). W każdym razie wobec podniesienia się Niemiec, kwestja zniesienia korytarza stała się aktualna. Co więcej, Niemcy i Włochy (resic) zdają obecnie otwarcie rewizji granic pomiędzy Bałtykiem i Adrjatykiem. Z tego punktu widzenia kwestja Wilna jest kwestją pierwszorzędnej wagi na Wschodzie. Nowa wojna mogłaby stąd wynikać”.

Te kilka zdań świadczą, jak niebezpiecznie jest mówić o rewizji granic. W imię sprawiedliwości należy zaznaczyć, że oświadczenia Waldemarasa traktowane są chłodno w Niemczech. „Frankfurter Ztg.” porównuje Waldemarasa do chłopca, przechadzającego się po prochowni z zapalkami. Jednakże — zapytuje autor — czy Waldemarasa — nie licząc na uprzejmość Niemiec mógłby prowadzić tak niebezpieczną grę? A czy zganiony dziś, nie może on rachować na pomoc w innej okazji? Polska zachowuje się z bezprzykładną ciernością wobec tych wszystkich prowokacji. W tym samym czasie, co zjazd szaulisów, odbył się zjazd Związku Młodzieży niemieckiej w Gdańsku, podczas którego Gdańsk nazwany został „krwawiącą raną Niemiec”. Dziwić się należy, że se nat gdański zezwala na podobne manifestacje. Jest to tem dziwniejsze, iż Senat ten, nowowybrany, nie posiada większ. nacjonalistycznej i uznał potrzebę utrzymywania dobrych stosunków z Polską. Wobec tego mamy prawo zapytać — pisze autor — gdzie jest szczerłość?

**HELENÓW**

Niedziela, dnia 22 lipca r. b.

**HELENÓW**

## Letnia Reduta Prasy

Igrzyska sportowe -- Amerykański bieg kolarski na 50 klm. -- Boks — 4 pary z mistrzem Kupką i Stibbe na czele. -- Loterja fantowa. -- Zabawa dziecięca. -- Atrakeje. -- Ork estry

Ognie bengalskie. -- Zabawa kwiatowa. -- Szczegóły w programach.

### Łobuzerka litewska

Według wiadomości, nadchodzących z Wilna i z pogranicza litewskiego, od pewnego czasu litewska straż graniczna zachowuje się coraz bardziej prowokacyjnie: z za kordonu obrzuca wyzwiskami żołnierzy K. O. P.-u, parodjuje polski hymn narodowy i t.p.

Nasi żołnierze jednak zachowują pełną godność i powagę, a na zaczepki odpowiadają pogardliwym milczeniem i całą prowokacyjną taktikę Litwinów ignorują. (ao)

# Poszukiwania Amundsena trwają

## Włosi stają w obronie ekspedycji gen. Nobile

### Czuchnowski podejmie przerwana pracę

MOSKWA, 17 lipca. (PAT). — Komitet niesienia pomocy rozbitkom „Italii” polecił kapitanowi „Krasina”, Samojłowiczowi, dokonanie naprawy samolotu Czuchnowskiego i zorganizowanie bazy dla podjęcia poszukiwań zaginionego Amundsena i jego pilota.

OSLO, 17 lipca. (ATE). Wszelkie poszukiwania Amundsena w dalszym ciągu są bezskuteczne. Również nie znaleziono trupa Malmgreena, którego prawdopodobnie uniosła kora lodowa w niewiadomym kierunku. Do Bergen przybył wczoraj francuski okręt do ekspedycji polarnych „Porquoi pas”, który natychmiast wyjeżdża do Tromsø, a stamtąd na Szpicberg, celem poszukiwania Amundsena i Guilbauda.

OSLO, 17 lipca. (ATE). Przypuszczają tutaj, że grupa, którą zauważył łamacz lodów „Krasin”, nie jest ani grupą Alexandri, ani grupą Amundsena, ale oddziałem Włochów, który wyszedł z okrętu „Braganza”, celem udzielenia pomocy lotnikowi rosyjskiemu Czuchnowskiemu. Parowiec norweski wrócił wczoraj do Kingsbay, nie znalazłszy nigdzie śladów Amundsena. Parowiec „Hobby” wkrótce wyrusza w stronę Grenlandii i będzie tam czynił poszukiwania.

### Odprawa „Matina”

RZYM, 17 lipca. (PAT). Prasa gwałtownie reaguje na zarzuty dzienników zagranicznych pod adresem członków ekspedycji gen. Nobile, nazywając atakowanie dwóch bohaterów oficerów Mariano i Zappiego kampanią antyfaszystowską, antywłoską i uwłaczającą honorowi Włoch. Specjalne podniecenie wywołało stanowisko paryskiego „Matina”. Jednomyślnie gwałtownie prasa włoska rozprawia się z „Matinem”, nazywając go ohydny, szkalującym dziennikiem.

### Bohaterskie poświęcenie prof. Malmgreena

W związku z cudownym ocaleniem rozbitków „Italii”, poruczników włoskich, Mariano i Zappi, dzienniki londyńskie przypominają, iż zmarły tragicznie ich szef prof. Malmgreen natychmiast po pierwszej katastrofie „Italii”, spał na lód, postanowił sam zniknąć, aby nie być ciężarem dla innych członków ekspedycji. — Chciał uczynić ofiarę z własnego życia dla łatwiejszego i szybszego uratowania się innych.

W ten sposób prof. Malmgreen wznowił sławny bohaterski gest kapitana Oates, który w roku 1912, podczas wyprawy podbiegu nowej kapitana Soota, odłączył się od grupy swoich towarzyszy i aby im tylko umożliwić uratowanie się, sam poszedł ku niechybnej śmierci...

Dzienniki angielskie przypominają również, iż sterowiec „Italia” podczas swego lotu ponad Szwecją, gdy znajdował się w drodze do Szpicbergu, przeleciał nad skromnym domkiem, zamieszkanym przez matkę prof. Malmgreena. Załoga „Italii” widziała wyraźnie staruszkę, która wyszedłszy przed próg swego domu, smutnym wzrokiem patrzyła w górę na wiszący w przestworzach balon, który unosił na zawsze jej jedynaka. Do stóp nieszczęśliwej matki spadł wówczas ostatni pożeł...

### Kpt. Lundborg



bohaterski lotnik, który ratował ekspedycję gen. Nobilego.

ny list od syna, w którym ten zaklinał ją, by nie traciła nadziei i wierzyła w jasną przyszłość.

Zmarły tragicznie prof. szwedzki Malmgreen urodził się w roku 1895 w Halun w Szwecji. Zdawszy maturę w roku 1912, poświęcił się z zamiłowaniem studjowaniu meteorologii i pracował przez pewien czas w jednym z obserwatoriów w Japonii.

W roku 1926 Amundsen zaangażował młodego uczonego do wzięcia udziału w ekspedycji sterowca „Norge”, w czasie której

Malmgreen oddał cenne usługi.

W roku 1927 uzyskał Malmgreen stopień i tytuł doktora filozofii na uniwersytecie w Upsali.

Wiadomość o tragicznym zgonie młodego, a już wybitnego uczonego, wywołała w Szwecji olbrzymi żal powszechny. Król szwedzki przesłał wyrazy kondolencji matce profesora, tudzież tow. antropologicznemu i geograficznemu w Szwecji, podkreślając bohaterstwo młodego uczonego i poważne wyniki jego badań naukowych. Bez wątpienia, gdyby nie fatalna śmierć, młody prof. Malmgreen byłby stał się niebawem jedną z najpierwszych powag naukowych Szwecji.

### Gen. Nobile przychodzi do zdrowia

OSLO, 17 lipca. (ATE). Według doniesień ze Szpicbergu parowiec „Citta di Milano” otrzymał rozkaz wzięcia na pokład uratowanych członków załogi „Italii” i do odplynięcia do jednego z portów Norwegii. Stan zdrowia generała Nobile znacznie się polepszył, ale generał nie opuszcza jeszcze kajuty. Na Szpicbergu panuje niepomysłna pogoda. Jeden z przedstawicieli prasy, który przybył do Kingsbay, twierdzi, że wśród członków załogi „Citta di Milano” panuje nieporozumienie, spowodowane kwestją ustalenia odpowiedzialności ekspedycji, a nie ulega wątpliwości, że sprawa „Italii” wymaga wyjaśnienia, jakkolwiek większość oskarżeń, wypowiedzianych przez pewne koła, nie jest uzasadniona.

# Skandale Irmgardy

## Awanturnicza karjera wnuczki króla bawarskiego Ludwika I

Sąd berliński rozpatrywał ostatnio sensacyjną sprawę wnuczki byłego króla bawarskiego Ludwika I Irmgardy. O życiu Irmgardy, która zresztą nie po raz pierwszy znalazła się przed sądem, posiadamy następujące szczegóły:

Mając lat 10, została Irmgarda oddana na wychowanie do klasztoru Kalwarienberg nad Renem. W klasztorze tym panowały tak surowe obyczaje, że dziewczynki 10-cio letnie musiały się tam ubierać i rozbiierać, mając zamknięte oczy. Mając lat 12 i pół Irmgarda została oddana przez rodziców do sanatorium z powodu zbyt wczesnej bujałości seksualnych. Po wyjściu z sanatorium uczęszcza nadal do szkoły, co jej nie przeszkadza przeżywać silniejsze emocje ze starszymi i młodszymi pannami. Jako 17-letnia panna zostaje matką. Ojciec, jej dziecko, 38-letni Anglik, chce się z nią ożenić, lecz spotyka się z odmową. W niedługim czasie później wychodzi za męża za oficera, który ginie na wojnie.

Młoda wdowa flirtuje i romansekuje na wszystkie strony, szczególnie z oficerami. Wśród nich znalazł się jeden, — rotmistrz ułanów — który zaręczył się z nią, lecz w jej oczach w 1916 roku się zastrzelił. Mając lat 19, wychodzi po raz drugi za męża za paralytyka komendanta bataljonu p. B., który ją zasypuje klenotami. W trzy lata później następuje rozwód z powodu jej wiarołomstwa. Tego samego dnia wychodzi za męża za literata K. W urzędzie stanu cywilnego wyznaje on jej, że jest chory na lues. Młodzi małżonkowie z miejsca się rozchodzą, poczem następuje skarga o rozwód. Lecz zanim rozwód został udzielony, wnuczka królewska wychodzi za męża po raz czwarty

za kandydata medycyny B. Dochodzenie o bigamję zostało z trudem umorzono.

Było to w roku 1921. Kandydat medycyny miał być pierwszym człowiekiem, którego „prawdźwie” kochała. Mimo to nawiązała stosunek z pewnym lekarzem, który o mało co nie skończył się tragicznie.

Przez cały rok podróżuje następnie po Niemczech z nauczycielem wiejskim, który dla niej porzuca posadę, narzeczoną i dom rodzicielski. Kończy w więzieniu.

W więzieniu kończy też jej małżeństwo z kandydatem medycyny, który dla niej i z nią razem popełnia oszustwa.

### Włochy biją Czechosłowację

w rozgrywce o puchar Davisa

W trzecim dniu spotkania tenisowego między Włochami a Czechosłowacją o puchar Davisa De Morpurgo (Włochy) łatwo zwyciężył Jana Koželucha w stosunku 6:1, 6:2, 6:0, zaś Gaslini uporał się z najlepszym tenisistą czeskim Macenauerem 0:6, 6:4, 6:3.

W ten sposób finał strefy europejskiej wygrały Włochy w stosunku 3:2. Włochy spotkają się dnia 20—22 b. m. w Paryżu z drużyną reprezentacyjną Stanów Zjednoczonych, jako finalistką strefy amerykańskiej. Zwycięzca tego spotkania (prawdopodobnie U. S. A.) rozegra decydujący mecz z Francją, obecną posiadaczką pucharu.

# Kaprysy lipcowej aury

## Dzisiejsza pogoda

Po przejściu większego zachmurzenia, miejscami z deszczem lub nawet burzą, znowu dość pogodnie, lecz już znacznie chłodniej, wskutek umiarkowanych wiatrów północnych i północno-zachodnich. W górach zachmurzenie duże.

## Burze i ulewy we Francji

PARYŻ, 17 lipca. Mimo, iż temperatura w Paryżu nieco się obniżyła, zanotowano wczoraj kilka ciężkich wypadków porażenia słonecznego, jeden nawet śmiertelny.

Nad różnymi miejscowościami przeszły gwałtowne burze, połączone z oberwaniem się chmur.

Najbardziej ucierpiało zdrojowisko Vichy, gdzie woda wdarła się do piwnic, a nawet parterowych sklepów. Na niektórych ulicach woda chwilowo dochodziła do 2 metrów. Wypadków z ludźmi na szczęście nie było.

Szkody wynoszą kilkanaście milionów franków.

Poważne szkody wyrządziła burza również w Nancy.

PARYŻ, 17 lipca. (PAT). — Gwałtowny huragan zniszczył o-

kolice Perpignan, wyrządzając poważne szkody w sadach, winnicach i na polach. Niektóre budynki zostały uszkodzone.

## Skutki upałów we Wiedniu

WIEN, 17 lipca. (PAT). — Wskutek panujących tu obecnie upałów 80 osób doznało porażenia słonecznego. W czasie kąpieli utonęło 16 osób.

## Burza nad Tyrolem

WIEN, 17 lipca. (PAT). Nad całym terytorjum Tyrolu przeszła w ciągu dnia wczorajszego silna burza.

## Pożar na granicy

WILNO, 17 lipca. Onegdaj z niewyjaśnionych przyczyn na pograniczu polsko-litewskim na przeciwko odcinka granicznego Karmazyn po stronie litewskiej wybuchł olbrzymi pożar okolicznych lasów. Pożar przerzucił się na położone w pobliżu domostwa, niszcząc ogromne ilości zabudowań gospodarskich. Pożar trwa w dalszym ciągu.

## Biuro dostawy tanich cegieł

WARSZAWA 17. (PAT). Założone przy BGK z inicjatywy Komitetu Ekonomicznego ministrów Biuro Komisowe Pośrednictwa w zakupie cegły, mające na celu przeciwdziałanie spekulacyjnemu podwyższaniu ceny cegły przez pośredników, drogą zebrania i zorganizowania konsumentów, rozwija coraz intensywniej swą działalność.

Z uwagi na korzystną konjunk-

ture i dzięki temu, że w większości wypadków Biuro dostawy wypłaca zaliczkę, odpłacając każdą dostawę natychmiast po jej wysianiu potrafiło biuro osiągnąć wybitną zniżkę ceny cegły i przeprowadza obecnie transakcje przy cegle normalnego wymiaru 27x13x6 cm. o cenach przeciętnie 95 zł. za 1000 sztuk loco wagon stacja Warszawa.

Ponieważ biuro, przeprowadzając transakcje sprawdza kalkulację kosztów własnych i przyjmuje ceny nie wyższe, niż 20 do 30 proc. ponad koszty własnej produkcji, przyczem zupełnie wyłącza drogę pośrednictwa prywatnego, przeto w interesie wszystkich kupujących leży zaopatrywanie się w cegłę przez biuro komisowe BGK, a w interesie producentów oferowanie swej cegły do sprzedaży również wyłącznie tą drogą.

Biuro komisowe pośrednictwa w zakupie cegły przy BGK, mieści się w Warszawie, ul. Królewska nr. 5, tel. 62-58.

## Loewenstein przecząwał nieszczęście

BRUKSELA 17. Sprawa tajemniczego zniknięcia bankiera Loewensteina nie przestaje zajmować wszystkich kół społeczeństwa. We dług doniesień dziennika „Soir” komisarz policji w Dunkierce otrzymał anonimowy list od jednej z dam z Paryża, która twierdzi że finansista Loewenstein przed samym odlotem z Londynu polecił jej pewną misję, mianowicie wręczyć damie tej list z prośbą oddania go żonie w razie jakiegos nieszczęścia. Treść tego oświadczenia i listu, komisarz polecił zakomunikować sędziemu śledczemu, który z kolei zawiadzał panią Loewenstein celem podania jej tego do wiadomości. „Soir” podaje do wiadomości z wiarogodnych źródeł że list ten nic nowego nie wnosi do tajemniczej sprawy zniknięcia bankiera.

## GLUCHAWI

Inż. Snehorzynski wynalazł aparat, który w leżących, a nawet w b ciężkich wypadkach przynosi domostwo poprawę słuchu, lub niecałkowicie. Blizsze objaśnienia ogłoszone w „Ilustr. Kurjerze Codziennym” i w „Warszawiance” w każdy niedziele. Bronisław Słusny, Warszawa, ul. Koszykowa 39-2

## Interwencja p. wojewody w sprawie zajść u Poznańskiego i strejku budowlanego

### Przedstawiciele związków u p. wojewody

W dniu wczorajszym przybyli do p. wojewody przedstawiciele wszystkich trzech związków zawodowych w towarzystwie kilkuset delegatów fabryki Poznańskiego, by odbyć konferencję w sprawie zamknięcia przedzalni w fabryce Poznańskiego.

P. wojewoda polecił oznajmić, że konferencja będzie tylko z przedstawicielami związków, wobec czego delegaci nie zostali dopuszczeni do sali obrad.

Na konferencji przedstawiciele związków zreferowali przebieg zatargu w fabryce i zajścia, jakie miały miejsce, przyczem wskazali, że zatarg wyniósł z winy firmy, a rozgoryczeni robotnicy, zarabiający głodowe pensje, może w przystępie żalu pozwolili sobie na pewne wykroczenia.

P. wojewoda oświadczył, że życzenie związków, by zatarg zlikwidować, pokrywa się z jego życzeniem, że odbył już w tej sprawie jedną konferencję z inspektorem pracy i odbędzie dziś powtórna i ma nadzieję, że uda się jednak doprowadzić do porozumienia.

Następnie przedstawiciele związków wskazali, że w pewnym wypadku policja, interweniując podczas zatargu, zachowała się nieodpowiednio, na co p. wojewoda odpowiedział, że o ile jemu wiadomo, policja wykazała wiele zimnej krwi i zachowała się bar-

dzo poprawnie, a przedstawione przez związki zajście zostanie przez p. wojewodę zbadane.

W rezultacie przedstawiciele związków prosili, by p. wojewoda zajął się sprawą uruchomienia przedzalni, gdyż kilka tysięcy ludzi cierpi głód i nie otrzymuje za pomóg, wobec czego p. wojewoda obiecał, że natychmiast po osiągnięciu jakiegokolwiek rezultatu, zawiadomi związki za pośrednictwem inspekcji pracy. (b)

### Wezwanie inspekcji pracy do szybkiej likwidacji zatargów

W związku z przedłużającym się strejkami w przemyśle budowlanym oraz zatargiem w fabryce Poznańskiego, p. wojewoda Jaszczolt zaprosił do siebie na konferencję zastępcę okręgowego inspektora pracy p. Wyżykowskiego.

Pan Wyżykowski złożył p. wojewodzie dokładną relację z powodów zatargu w przemyśle budowlanym, z przebiegu akcji strejkowej i obecnego stadium sprawy. Pan inspektor Wyżykowski wskazał, iż ma nadzieję likwidacji zatargu na konferencji, którą zwołał na środę, t. j. na dziś. Nadzieja ta uzasadniona jest tem, że niektórzy przedsiębiorcy budowlani wyrażają gotowość zawarcia umowy z robotnikami na warunkach wyższych od 14 proc.

Tak samo szczegółowe sprawozdanie złożył p. Wyżykowski p. wojewodzie z zatargu w fabryce Poznańskiego, wskazując, iż podejmował próby zlikwidowania go i skłonienia zarządu firmy do uruchomienia przedzalni. Zwołał nawet w tym celu specjalną konferencję, na którą przedstawiciele firmy nie przybyli, nadsyłając natomiast pismo, w którym szczegółowo wyjaśniają, z jakich powodów konferować z robotnikami nie mogą.

Po wysłuchaniu powyższego sprawozdania, p. wojewoda prosił p. inspektora Wyżykowskiego, aby dołożył wszelkich starań, by zarówno zatarg w przemyśle budowlanym, jak i w fabryce Poznańskiego zostały jaknajrychlej zlikwidowane. (p)

\* \* \*

W dniu wczorajszym zgłosiła się do pana wojewody delegacja robotników Poznańskiego wraz z kierownikami związków zawodowych.

Delegaci zakomunikowali, że dyrekcja fabryki stosuje lokaut wobec robotników przedzalni i prosili pana wojewodę o interwencję.

P. wojewoda wskazał, że chodzi tu o firmę prywatną, której nie może bezpośrednio wydawać zarządzeń, biorąc jednakże pod uwagę fakt, że wielka ilość robotników utraciła pracę i możliwość zarobkowania, postara się wpłynąć, by przedzalnia została uruchomiona.

## Dziwny strejk w fabryce Ernest Wever Śledcze praktyki wśród robotników b. ajenta tajnej policji

Już od 8-miu zgórą tygodni trwa w fabryce wyrobów galanteryjno-gumowych p.f. Ernest Wever, Kopernika 3 | 5 strejk o przebiegu zgola niecodziennym i niemającym nic wspólnego z przyjęciem przez nasze ustawodawstwo prawem strejkowem.

Zarząd fabryki wspomnianej zaangażował w charakterze robotnika niejakiego Erforta, byłego ajenta policji śledczej. Człowiek ten ma znać większe zamiłowanie do swego zawodu tajnego ajenta, niż robotnika. Ajent śledczy jednak — to jednostka b. pożyteczna w kadrach policji, zupełnie jednak niepożądana w fabryce i w gronie robotników. Erfort rozpoczął swą pracę w firmie Wever od doniesień na swych kolegów pracy. Oburzeni kilkoma nader nieojalnymi postępkami Erforta, robotnicy

domagali się jego usunięcia. Gdy to nieodniosło skutku, robotnicy wypowiedzieli strejk.

Na miejsce strejkujących robotników E. sprowadził swych przyjaciół z miasta, którzy pracują za pół stawki, wywołując niesłychane oburzenie wśród strejkujących.

Ulica Kopernika w pobliżu fabryki jest widownią stałych awantur i hałasów. Niezrażony tem zarząd fabryki, nie wzywa strejkujących na konferencję, tolerując nie słychane praktyki Erforta, który za przyjaźniony z policją, szuka u niej "prywatnie" osłony przed strejkującymi i denuncjuje każdego b. robotnika wspomnianej firmy tak skutecznie, że policjanci spisu ją strejkującym co krok protokoły. Sprawa ta domaga się wreszcie uporządkowania. (sk)

## Delegacja bezrobotnych z Pabjanic u p. wojewody Jaszczolta

W dniu dzisiejszym delegacja bezrobotnych z Pabjanic, przedstawiona przez zastępcę naczelnika wydziału pracy i opieki społecznej inż. Kosteckiego, została przyjęta przez pana wojewodę.

Delegacja prosiła o przywrócenie zapomóg doraźnych. Ponieważ zarządzenia w tej materji wydają władze centralne, których dążeniem zresztą jest poczynienie jak najdalej idących ograniczeń w tym kierunku, pan wojewoda oświadczył, iż decydować w tej sprawie nie może.

Następnie przedstawiciele bezrobotnych skarżyli się na pogwałcenie przez pracodawców 8-godzinnego dnia pracy. Pan wojewoda zwrócił uwagę delegacji, iż żadne zażalenia, ani indywidualnie ani zbiorowo do inspektoratu pracy dotychczas nie wpłynęły, wobec czego w obecnej chwili żadnych zarządzeń wydać nie może.

Delegacja prosiła także o powiększenie dotychczasowej subwencji m. Pabjanic, wynoszącej 30,000 (trzydzieści tysięcy zł.) miesięcznie na uruchomienie robót dla pozbawionych pracy.

Pan wojewoda przyrzekł zainteresować czynniki samorządowe, aby wystąpili do władz centralnych z prośbą o pożyczkę wgl. subwencję w tym przedmiocie.

Prócz tego przedstawiciele robotników prosili pana wojewodę o zarządzenie, ażeby przemysłowcy przyjmowali robotników za pośrednictwem urzędu pośrednictwa pracy.

Z uwagi na to, że ustawa o przymusowym przyjmowaniu robotników znajduje się dopiero w stadium opracowania w ministerstwie pracy i opieki społecznej, żadnych poleceń pracodawcom narazie wydawać nie można.

## Robotnicy nie wymówią umowy choć dola ich jest coraz cięższa Sytuacja w przemyśle nie jest stosowna do rozpoczęcia akcji

Onegdaj w lokalu O. K. Z. Z. przy ul. Narutowicza 50 odbyło się posiedzenie zarządu głównego zw. klasowego robotników i robotnic przemysłu włókienniczego w państwie polskim. W posiedzeniu tem wzięli udział przedstawiciele wszystkich ośrodków przemysłu włókienniczego kraju, a więc: Częstochowy, Andrychowa, Białegostoku, Bielska, Warszawy, Tomaszowa Mazowieckiego, Łodzi i Pabjanic.

Na porządku dziennym znalazły się sprawy wypowiedzenia umowy w przemyśle włókienniczym, wywalczenia wyższych stawek dla robotników obsługujących zwiększoną ilość krosien, oraz zatargu w fabryce Poznańskiego. Jako referent wystąpił p. Walczak.

Omawiając w pierwszym rzędzie sprawę wypowiedzenia umowy w przemyśle włókienniczym. Mówca stwierdził, iż sytuacja robotników pogarsza się z dnia na dzień ze względu na niepohamowany wzrost drożyzny, stanął na stanowisku, że obecny okres nie nadaje się absolutnie do wypowiedzenia umowy, której termin upływa obecnie. Wypowiedzenie umowy byłoby jedynie na rękę przemysłowcom, którzy zyskaliby pretekst do zatrzymania fabryk. Daje im się we znaki obecnie nadprodukcja, gdyż sezon letni zawiódł niemal zupełnie, zimowy zaś jeszcze się nie rozpoczął. Podjęta w tych warunkach akcja podwyżkowa w przemyśle włókienniczym skazana byłaby na kompletne niepowodzenie.

W konkluzji swych wywodów mówca postawił konkretny wniosek, by z rozpoczęciem akcji wstrzymać się do czasu nadejścia sezonu zimowego, a więc umowy narazie nie wypowiadać.

Referat powyższy wywołał kilkunastogodzinny bardzo ożywiony dyskusję, w której cały szereg mówców podzielił zdanie pana Walczaka. Zdaniem ich należy obecnie zająć się sprawą organizowania robotników, aby w chwili dogodnej dla wypowiedzenia umowy wystąpili zdecydowanie i solidarnie. Co do terminu wypowiedzenia umowy, to w tej sprawie postanowiono pozostawić wolną rękę komitetowi wykonawczemu zarządu głównego.

Następnie p. Walczak referował sprawę odbytej z przemysłowcami konferencji w sprawie całego szeregu żądań co do uregulowania warunków płacy i pracy. Mówca wskazał, że przemysłowcy na konferencji tej wyrazili gotowość udzielenia podwyżki robotnikom, obsługującym zwiększoną ilość krosien, jednakże w wysokości tak minimalnej, że nie odbiłyby się absolutnie na zarobkach robotniczych. Co się zaś tyczy sprawy postojów przymusowych, wynikłych z winy robotników, to przemysłowcy odmawiają kategorycznie płacenia za pierwsze dwie godziny postojów.

Po dłuższej dyskusji nad powyższą sprawą, zreferowaną przez p. Walczaka, zarząd główny zw. klasowego uchwalił od żądań wysuniętych nie odstępować. O decyzji tej

postanowiono zakomunikować przemysłowcom i wystąpić do nich z wnioskiem zwolnienia ponownej konferencji. O ileby przemysłowcy na konferencję się nie zgodzili, względnie nie osiągnięte zostało z nimi porozumienie postanowiono wszczynać w poszczególnych fabrykach akcję, zmierzającą do wywalczenia realizacji żądań co do zapłaty za pracę na zwiększonej liczbie krosien oraz za przymusowe postoje od pierwszej chwili.

Wreszcie p. Walczak zreferował sprawę zatargu w fabryce Poznańskiego. Po zapoznaniu się ze sprawą zarząd główny zw. klasowego stwierdził, że winę za wypadek ponosi bezwzględnie dyrekcja fabryki, która obniżyła płacę bez uprzedniego wymówienia. Zarząd zw. stwierdził również, że wtrącanie się policji w sprawy ekonomiczne robotników nie powinno mieć miejsca. (p)

### Kary na brudasów

W wyniku oględzin, dokonanych przez miejskie komisje sanitarne, wydział zdrowotności publicznej pociągnął do odpowiedzialności administracyjnej właścicieli następujących domów za przekroczenie przepisów regulaminu sanitarno - porządkowego, obowiązującego na terenie m. Łodzi:

Łaję Magazanki, Cegielniana 17, Czesława Potza, Radwańska 9, Izraela Tyllera, Anny 23, Dawida Chojnackiego, Andrzeja 27, Ottona Langhoffa, Wólczńska 175, Dawida Ekiermana, Brzezińska 16, Adolfa Daubego, Wólczńska 232.

## Zamykajcie na czas sklepy Przekroczenie przepisów będzie surowo karane

Jak już donosiliśmy łódzkie władze administracyjne otrzymały okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych wyjaśniający wątpliwości, co do komentowania przepisów rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie godzin handlu.

Okólnik ten nakazywał bezwzględne przestrzeganie przepisów ustawy o czasie pracy pracowników najemnych i stosowanie ostrych sankcji za wykroczenia przeciwko ustalonym godzinom otwierania i zamykania sklepów.

W wykonaniu tego okólnika, zarządzona została osra kontrola wszystkich zakładów handlowych bezpośrednio po godzinach, w których winny one być zamknięte.

Kontrola ta ujawniła, iż znaczna część przedsiębiorstw handlowych, a zwłaszcza sklepy spożywcze i zakłady fryzjerskie, nie sto-

sują się do przepisowych godzin zamykania sklepów i równocześnie łamią przepisy ustawy o czasie pracy pracowników najemnych, przetrzymując ich ponad dozwolony czas pracy.

Winnym przekroczenia tych przepisów sporządzone zostały protokoły celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności administracyjnej i sądowej.

Zaznaczyć należy, iż w razie ujawnienia przez władze policyjne systematycznego lub wielokrotnego przekraczania przepisów ustawy stosowane będą b. ostre sankcje karne w drodze administracyjnej.

Wyjaśnić również należy, iż osoby, które znajdują się w sklepie lub zakładzie w chwili gdy jest on zamykany, mogą być załatwione, a jedynie nie mogą być wpuszczani nowi interesanci. (t)

## Zuchwały napad bandycki Policja na tropie zbrodniarzy

W kolonji Tatar, powiatu piotrkowskiego, dokonano zuchwałego napadu bandyckiego na dom Konstantego Majka.

Po północy dwóch uzbrojonych w rewolwery opryszków uderzyło kamieniami w ściany domu Majka, a następnie weszli oni do mieszkania i zażądali wydania im pieniędzy.

Majak uciekł na strych domu i począł wzywać pomocy, wobec czego bandyci dali do niego kilka strzałów rewolwerowych i jedna z kul trafiła Majka w skroń, wskutek czego padł on zainy krwią na ziemię.

Bandyci jednak, bojąc się skutków alarmu, zbiegli, nie nie zadowolony, w niewiadomym kierunku, lecz policja jest już na ich tropie. (b)

○○○○○○○○○○○○○○○○○○○○

### Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołciowych  
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz

Sienkiewicza 34, tel. 59 40.  
○○○○○○○○○○○○○○○○○○○○

# N.P.R. prawica łączy się z P.P.S. lewicą!!

## Niesłychany Koziółek polityczny przygotowywany przez zbankrutowanego p. Michalaka

Łódź stała się terenem wielkiej sensacji politycznej. O godzinie 10-ej w lokalu partyjnym stronnictwa N. P. R. przy ul. Gdańskiej 40 odbyła się konferencja okręgowa zwołana w celu zaznajomienia ogółu członków partji z jej dalszą taktyką polityczną oraz sprawą połączenia się z ugrupowaniem radykalno-robotniczym PPS.-lewicą.

Na konferencję powyższą przybyło około 100 delegatów z całego okręgu łódzkiego. Referaty polityczno-organizacyjne wygłosili: były poseł Michalaka i p. Kuchcik. Referat p. Michalaka poświęcony był omówieniu dalszej taktyki partyjnej NPR, oraz ustosunkowaniu się jej do rządu. W dyskusji która wyionila się po referatach, zabierali głos poszczególni delegaci, potępiając stanowisko klubu parlamentarnego NPR, i zarządu głównego tego stronnictwa wobec rządu. Potępiono również działalność władz naczelnych narodowej partji robotniczej, zmierzającą do połączenia się z chrześcijańską demokracją

W rezultacie dyskusji przyjęto rezolucję treści następującej:

Okręgowa konferencja członków NPR, odbyta w Łodzi w dniu 15-ym lipca 1928 r. po wysłuchaniu sprawozdania z obrad rady naczelnej stronnictwa odbytych w dniach 1-go lipca r. b. uchwała co następuje: Poleca się zarządowi okręgowemu stronnictwa jaknajrychlejsze nawiązanie ścisłego kontaktu i współdziałania z niezależno-radykalnym ugrupowaniem i robotniczym PPS.-lewica.

Konferencja postanawia założyć protest przeciwko taktyce klubu parlamentarnego NPR, który głosował za budżetem, przedłożonym sejmowi przez rząd obecny.

Konferencja postanawia porozumieć się ze związkami ZZZP, aby te wspólnie z innymi związkami robotniczymi przystąpiły do energicznej akcji, zmierzającej do poprawy bytu klasy robotniczej, jak również by wspólnie z innymi związkami przystąpiły do walki o jaknajwiększą ilość mandatów robotniczych w wyborach do kasy chorych, oraz wyteżyły wszystkie siły w kierunku skonsolidowania się w jeden potężny obóz radykalno-robotniczy ludu pracującego miast i wsi.

Rezolucję powyższą przyjęto jednogłośnie.

Zaznaczyć należy, że miejscowy zarząd NPR, prowadzi pertraktacje z miejscowym komitetem PPS.-lewicy w celu złączenia się tych dwóch ugrupowań politycznych w jeden obóz.

Jak się dowiadujemy, pertraktacje te w dniach najbliższych zostaną zakończone wynikiem pomyślnym. (p)

## Bezdomnemi ofiarami onegdajszego pożaru zaopiekował się magistrat łódzki

### Na razie otrzymali prowizoryczne mieszkania i żywność

W związku z groźnym pożarem, który strawił w dniu wczorajszym trzy budynki mieszkalne, pozbawiając dachu nad głową piętnaście rodzin z warstw robotniczych i rzemieślniczych, podjęto wczoraj w władz miejskich szereg zabiegów, celem zajęcia się losem nieszczęśliwych pogorzalców.

Rodziny pogorzalców, po wyratowaniu resztek ocalałego dobytku, rozmieściły je naokoło do gorywających zgłiszcz na szerokim placu. Wielu z pogorzalców, przeważnie głowy rodzin, robotnicy, nie poszli do pracy, gdyż nie mieli kogo zostawić dla pilnowania dobytku i rodzeństwa. Sytuacja ich jest nader tragiczna.

Policja III komisariatu zajęła się wczoraj losem nieszczęśliwych lokatorów spalonych doszczętnie domów, starając się o nocleg dla kobiet i dzieci u sąsiadów i obywateli Bałut. Mężczyźni spali na dworze, pilnując sprzętów i bielizny.

Wczoraj magistrat wydelego-

wał również na miejsce pożaru wyższych urzędników wydziału opieki społecznej dla zebrania danych co do ilości osób i rodzin pozbawionych dachu nad głową, celem dostarczenia im mieszkań i pomocy w postaci zasiłków pieniężnych i żywności.

Na specjalnie odbytem posiedzeniu magistratu upoważniono wydział opieki społecznej do zajęcia się losem pogorzalców i udzielenia im nagłej pomocy. W pierwszym rzędzie wydział opieki zdecydował, aby rodziny pogorzalców zamieszkały czasowo w lokalach szkół powszechnych, które obecnie z powodu ferji są wolne. W dniu wczorajszym jeszcze w godzinach wieczorowych odbyło się przeprowadzenie sprzętów i dobytku pogorzalców wozami magistrackimi do lokali szkół powszechnych na Bałutach.

Ofiarom katastrofalnego pożaru magistrat dostarczać będzie żywności i pomocy do czasu, jak uzyskają one zatrudnienie. (d)

## Niema posad dozorców w instytucjach wojskowych.

Ostatnio do władz wojskowych napływają liczne podania osób cywilnych, reflektujących na posady dozorców i wartowników cywilnych w instytucjach wojskowych. Wobec tego, D.O.K. wyjaśnia, że ubiegane do posady jest bezcelowe, gdyż posady takie narazie nie wakuja.

## Kropla w morzu Subsydjum 1000 zł., a koszta ...90.000

Departament służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych przekazał wydziałowi zdrowotności publicznej, sekcji do walki z gruźlicą, subsydjum w kwocie zł. 1,000 na r. 1928, jako zasiłek na prowadzenie przychodni przeciwgruźliczej.

Zaznaczyć należy, iż budżet na r. 1928-29 trzech miejskich przychodni przeciwgruźliczych wynosi w wydatkach złotych 90,000.

## Taksówki Nr. 211—225 dziś do przeglądu.

W środę, dnia 18 lipca r. b. stosownie do przepisów o eksploatacji dorożek samochodowych w m. Łodzi, wydanych przez magistrat, a zatwierdzonych przez radę miejską, w kolejnym dniu dorocznego przeglądu samochodów odbędą się pomiędzy g. 8 rano a 1 po południu na Placu Wolności przegląd dorożek samochodowych od Nr 211 do 225.

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dnia 2 lipca dyżurują następujące apteki:

L. Pawłowski Piotrkowska 307, S. Hamburg Główna 50, B. Gluchowski Narutowicza 4, J. Sitkiewicz Kopernika 26, A. Charemba Pomorska 10, A. Potasz Plac Kościeln 10. (p)

## Kronika wypadków i przestępstw

### Ofiara fatalnej omyłki Porwany przez pas

W dniu wczorajszym 29-letnia Helena Błaszczyk, zamieszkała przy ul. Zachodniej 38, przez omyłkę wypila większą dawkę amoniaku miast lekarstwa. Do wiącej się w bolesciach ofiary fatalnej omyłki zawiezono pogotowie ratunkowe, którego lekarz po przepłukaniu żołądka mimowolnej denatce, przewiózł ją w stanie bardzo ciężkim do szpitala w Radoogoszczu. (p)

Podczas uruchamiania motoru pas transmisyjny porwał dozorcę domu nr. 24, przy ul. Zgierskiej, Franciszka Lenczewskiego. Lenczewski został poważnie raniony w rękę i pogotowie odwiozło go do szpitala. (b)

### Ofiara nieporozumień rodzinnych

W domu przy ul. Gdańskiej nr. 8 zamieszkuje rodzina niejakich Szejmanów, wśród której od dłuższego już czasu panują niesnaski. Na tem tle wynikła u Szejmanów w dniu wczorajszym awantura, w trakcie której 29-letni Artur Szejman uderzony został nożem w plecy. Do rannego zawiezono pogotowie ratunkowe, które po nałożeniu opatrunku, pozostawiło go na miejscu w stanie silnego osłabienia. (p)

### Szajka kieszonkowców okrada pasażerów w tramwajach

Od pewnego czasu w tramwajach łódzkich grasuje zorganizowana szajka złodziei kieszonkowych, to też wskazane jest, by pasażerowie zachowywali jaknajdalej idącą ostrożność. Najdogodniejszym terenem operacyjnym dla doliniarzy są przepelnione perony tramwajów grasują oni w szczególności w tramwajach zdążających ku dworcom kolejowym.

W dniu wczorajszym Eljasz Buszak zamieszkały przy ul. Pomorskiej 4, został okradziony w tramwaju linii nr. 8 w chwili gdy tramwaj ten dojeżdżał do dworca Łódź Kaliska. Nieznani sprawcy wyciągnęli mu z kieszeni portfel zawierający weksle na sumę 1000 zł. i dwa pierścionki wartości 250 zł.

Również w dniu wczorajszym w tramwaju tej samej linii Herszowi Toperowi, zamieszkałemu przy ul. Kilińskiego 15, nieznany sprawca wyciągnął z kieszeni portfel za wierający weksle na sumę 1000 złotych. (p)

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI.

### „Tak, to jest Łódź“

Jeszcze tylko do soboty wieczorem bawić będzie publiczność świetnie wystawiona rewja - wodewil „Tak, to jest Łódź“ z udziałem pp.: Dunajewskiej, Jakubińskiej, Niemirzanki, Tatarkiewicz, Szuberta, Mrozińskiego, Fabisiaka, Krzemieńskiego i in., oraz znakomitej pary baletowej Wojnar — Soboltówna.

Początek o godz. 9-ej. Kasa otwarta od 8-ej. Wejście do ogrodu — 1 zł.

### „CHATA ZA WSIA“ W PARKU „WENECJA“.

Urządzone przez teatr popularny wiece ciekawe i efektowne widowisko na wolnym powietrzu „Chata za wsia“ grane będzie w dalszym ciągu do soboty włącznie. Malowniczy teren, piękne chóry i muzyka, efektowne tańce, interesująca akcja i znakomita gra całego zespołu z czołowymi siłami na czele złożyły się na całość wysoce artystyczną. To też publiczność gorącymi oklaskami nagradza wykonawców, dając wyraz swego zadowolenia.

### Osobiste

Inspektor szpitalnicza miejskiego, dr. Edward Mittelstaedt, z dn. 17 b. mies. rozpoczął doroczny urlop wypoczynkowy.

### Z. miejskiej galerji sztuki

Dnia 18 lipca r. b., t. j. w środę, o godz. 6-ej po poł. w miejskiej galerji sztuki w parku Sienkiewicza zostaje otwarta nadzwyczaj ciekawa i urozmaicona wystawa prac znanych artystów polskich, a mianowicie: A. Bernmana, Włast. Hoffmana, W. Skoczylasa, N. Dąbrowskiego, Lechowskiego, Poduszki, Pufkiego, A. Terpirowskiego, Terleckiego, Siedleckiego, Kalerta, Szyka, Szwarca, Ekierta, oraz uczniów

### Wybory do izby przemysłowo-handlowej

Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu ukaze się rozporządzenie ministra przemysłu i handlu o wyborach do łódzkiej izby przemysłowo-handlowej.

Natychmiast po ogłoszeniu tego zarządzenia, utworzona zostanie główna komisja wyborcza, na czele której stanie naczelnik woje wódzkiego wydziału przemysłowego inż. Bajer i składać się ona będzie z przedstawicieli przemysłu i handlu na podstawie już poprzednio opracowanego klucza wyborczego. (b)

### Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

## Bratobójczy strzał Straszny czyn kaprała zawodowego

Miasto Kutno wstrząśnięte zostało w dniu wczorajszym zbrodnią, której dokonano w jednym z domów przy ul. Warszawskiej. W domu tym zamieszkuje rodzina niejakich Marciniaków. Od pewnego czasu panują w niej niesnaski na tle stosunków majątkowych. Również wczoraj o godzinie 10-ej wieczorem wynikła kłótnia na tle powyższem pomiędzy braćmi Marciniakami: Józefem i Michałem Podczas kłótni tej Józef Marciniak, kaprał zawodowy

37 pułku piechoty, w umiesieniu wy dobył rewolwer i strzelił do młodszego brata swego Michała, raniąc go ciężko w brzuch i w lewą rękę, którą się instynktownie zasłonił

Powiadomiona o tem żandarmerja aresztowała niezwłocznie zbrodnicęgo kaprała, zaś Michała Marciniaka w stanie bezładnym przewieziono do szpitala miejskiego. Józef Marciniak stanie przed okręgowym sądem wojskowym w Łodzi. (p)

## Turyści Ib - Sokół (Zgierz) 5:0 (3:0) Wspaniałe zwycięstwo fioletowych. — Tabela gier o mistrzostwo klasy A

Sokół zgierski należy do rzędu tych drużyn, które nie lubią przegrywać na swoich śmieciach, to też wysokie i bezapelacyjne zwycięstwo fioletowych nabiera specjalnej wartości.

Turyści wystąpili w osłabionym składzie: Michalski—Niewiadomski, Włodarczyk—Zieliński, Szulc—Trajdos—Kowalewski, Bałczewski, Frydman, Stolarski, Feder.

Sokół zaś bez środkowego napastnika i prawego łącznika Marcza.

W pierwszej połowie gra równa, początkowo nawet Sokół przeważa, lecz w ataku brak wykończenia strzałów i wspólnej myśli. Natomiast wizyty ataku fioletowych są bardziej groźniejsze. Pierwszą, najładniejszą bramkę zdobywa niezwykle celnym i silnym strzałem z 16 mtr. Frydman, który świetnie wywiązuje się z zadania kierownika napadu, dając sobie doskonale radę ze swym „aniołem-stróżem”, Kapiczakiem, starym i rutynowanym graczem.

W niedługim czasie ostry strzał Stolarskiego grzęźnie znów w siatce, gdyż był niemożliwy do obrony. Do przerwy wynik ustanawia Kowalewski, plasując ślicznie piłkę do siatki z wysunięcia Frydmana.

Po zmianie pól Sokół, przez pierwsze 10 minut atakuje, lecz później rutyna i technika fioletowych dominują. Turyści opanowują zupełnie pole, akcja Sokoła ogranicza się tylko do paru wypadów, które kończą się na obronach fioletowych, gdzie Niewiadomski pełen poświęcenia stanowi twardą zapórę.

Długi czas wynik pozostaje niezmienny, dopiero w 30 min. po rzucie z rogu następuje główka Frydmana: piłka trafia w głowę stojącego opodal Kapiczaka i myląc bramkarza wpada do siatki.

W niespełna 5 minut znów rzut różny dla fioletowych, w zamieszaniu podbramkowym strzela Szulc i mimo wysiłków bramkarza podwyższa wynik do 5:0.

Znów atak fioletowych: dośrodkowanie Federa chwytą Frydman i strzela w poprzeczkę, nadbiega Bałczewski i główką skierowuje piłkę pod poprzeczkę, bramkarz już za linią chwytą piłkę, lecz sędzia nie uznaje bramki. Jeszcze szereg rzutów różny dla fioletowych i sędzia oznajmia koniec gry.

Turyści jako całość zaprezentowali się bardzo dobrze, szczególnie podobał się Frydman, Szulc, Zieliński i obrońcy. Wszyscy spełnili swe zadanie należycie, a jeśli który był słabszy w pierwszej połowie, zdradzał wybitną poprawę po przerwie. W Sokole trudno kogoś wyróżnić: kondycja fizyczna b. dobra, brak jednak jeszcze precyzji w grze i arkanów techniki. Brak dwu najlepszych napastników dawał się im poważnie we znaki i nie pozwolił na zdobycie honorowego chociażby punktu.

Sędziował bardzo dobrze p. Wardęskiewicz. Dość powiedzieć, że owa opisana i sławna już dziś publiczność zgierska nie zakwestionowała ani razu jego orzeczenia.

Tabela gier o mistrzostwo Ł. Z. O. P. N. klasy A, po uwzględnieniu niedzielnych wyników przedstawia się dziś następująco:

	pkt.	gier	bramek
1. Turyści	22	12	44:20
2. Ł.T.S.G.	21	12	45:13
3. Orkan	15	12	32:16
4. P.T.C.	14	12	28:27
5. Ł.K.S.	13	11	30:17
6. Widzew	12	12	21:17
7. W.K.S.	10	10	22:13
8. Hakoah	9	11	17:30
9. Sokół	8	12	22:32
10. G.M.S.	6	11	14:26
11. Union	5	11	13:37
12. Proсна	1	10	11:37

## Fakt godny naśladowania

### Legalizacja nowej sportowej placówki robotniczej

Tętno życia sportowego oraz rozwój placówek sportowych zmusiło szereg poważnych osób do wyłączonej pracy nad organizacją nowych placówek. Myśl utworzenia fabrycznych klubów sportowych na zasadach demokratycznych poddana została społeczeństwu przez płk. Ulrycha, dyr. państwowego urzędu WF. i PW.

Łódź, jako ośrodek wybitnie przemysłowy, winna posiadać jak największą ilość klubów sportowych o charakterze robotniczym z ideą państwową. Ze dotychczas słabo poszczególnie zarządy fabryk interesują się rozwojem sportu wśród swych pracowników, winiłyby samych pracowników, którzy do wysiłków w tym kierunku odnoszą się z pewnym niedowierzaniem. Tymczasem we wszystkich większych fabrykach ośrodki sportowe naprawde się rozwinięły i spodziewać się należy, że już wkrótce zajmą w życiu sportowym poważną rolę.

Zjednoczone zakłady Scheiblera i Grohmana, w których tysiączne rzesze pracują postanowiły stworzyć klub sportowy pracowników tych zakładów, w którym każdy pracownik-robotnik czy robotnica znajdzie opiekę sportową, kulturalną i rozrywkową. Przy naprawde ciężkich warunkach udało się wreszcie tymczasowej komisji organizacyjnej klub powołać do życia.

Przed kilku dniami odbyło się w lokalu firmy walne zgromadzenie delegatów wszystkich oddziałów fabryki. Ramowy statut opracowano na zasadach demokratycznych, dając w ten sposób możliwość robotnikom wyboru swych przedstawicieli do zarządu.

Walne zgromadzenie zagał p. Grohman, poczem przystąpiono do obrad. Piękne przemówienie wygłosił p. Wagner, dowodząc, że tylko przez fizyczny rozwój Polska stanie się potężnym państwem. Okrzykiem „Niech żyje Polska”.

podchwycyonym przez licznie zebranych robotników, zakończył p. Wagner mowę.

Przeprowadzone wybory do zarządu dały następujący wynik:

Protektorem został p. Grohman Prezesem dyr. Kokelli, wice-prezesem p. Steltwik, sekretarzem inż. Brzozowski, gospodarzem inż. Kroh, bibliotekarzem p. Bednarczyk, kierownikiem sekcji sportowych p. Kordasz (prezesa ŁOZLA.) zastępca gospodarza p. Stiller, zast. biblj. p. Kridisz. Członkami zarządu zostali: inż. Wagner robotnicy Sank i Klepsz.

Dotychczas klub posiada sekcje: bokserską, ping-pongową, kręglową, piłki siatkowej i koszykowej. W organizacji są sekcje piłki nożnej i lekko-atletycznej. Klub został zatwierdzony przez władze na dzorcze i przyjęty zostanie do związków państwowych ŁOZLA. i ŁZOPN. oraz Bokserskiego.

## Huntera



Doskonały tenisista amerykański, partner Tildena, w grze podwójnej.

## Program dzisiejszych wyścigów konnych

**GONITWA PIERWSZA.**  
 Nagroda 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 2,400 mtr.

1. Monte Catini og. K. Kapiszewskiego.
2. Erica kl. S. Dowgiąłło i C. Juścińskiego.

**GONITWA DRUGA.**  
 Nagroda 800 zł. Dystans około 2100 mtr.

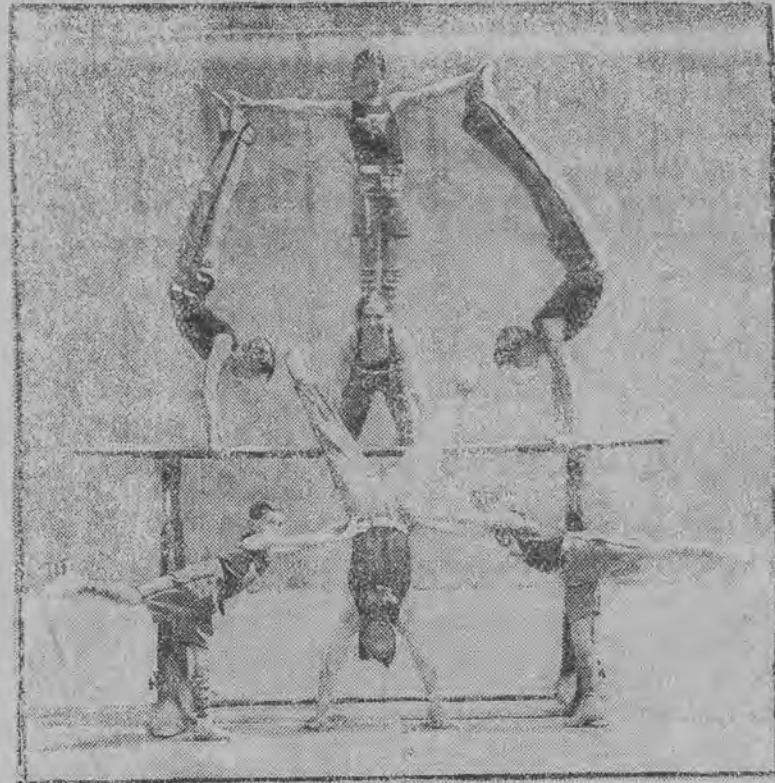
1. Flos og. K. Dzierzbickiego.
2. Arystokratka kl. M. Róga.
3. Monte Catini og. K. Kapiszewskiego.

**GONITWA TRZECIA.**  
 Nagroda 1000 zł. Dystans około 1300 mtr.

1. Cecora II kl. S. Endera.
2. Moorwind og. K. Kapiszewskiego.
3. Juljusz og. M. Róga.

**GONITWA CZWARTA.**  
 Nagroda 700 zł. Dystans około 2100 mtr.

\*\*\*\*\*



„Piramida” w wykonaniu uczniów jednej ze szkół w Nowym Jorl

## Kronika

### Nasze drużyny olimpijskie

Na nadchodzącą olimpiadę w Amsterdamie skład drużyny bokserskiej, która będzie reprezentowała Polskę jest następujący:

Górny, Arski, Majchrzycki i to dzianin Erwin Siibbe.

Drużynę zapaśniczą stanowić będą: Całuska, Płaszczycza, Cieniewski i Ziółkowski.

\*\*\*

Olimpijska drużyna kolarska składać się będzie na Olimpiadzie z następujących zawodników:

## Międzynarodowy turniej tenisowy w Łodzi

Dowiadujemy się, że Łódzki Klub Lawn-Tennisowy urządza w dniu 5 września i dni następnych w Łodzi międzynarodowy turniej Lawn-Tennisowy.

Program następujący:

Gra pojedyncza panów o mistrzostwo Łodzi, gra pojedyncza pań o mistrzostwo Łodzi, gra podwójna panów o mistrzostwo Łodzi (Nagrody wędrowne), gra podwójna pań i panów, gra juniorów do lat 18.

Gry z wyrównaniem: gra pojedyncza panów, gra pojedyncza pań, gra podwójna panów i gra podwójna pań i panów.

Zamknięcie listy zgłoszeń nastąpi dnia 2 września.

Udział w turnieju wolny

1600 mtr.

1. Andiamo og. Margr. i A. hr Wielopolskich.
2. Dziarska kl. K. Dzierzbickiego.
3. Radlok og. E. hr. Henckel v. Donnersmark.
4. Estramadura kl. „Topór”.
5. Danina kl. J. Strużyńskiego.
6. Eskort kl. Grona oficerów 7 pułku Strzelców Konnych.
7. Asnan og. J. Budnego.

**GONITWA PIĄTA.**  
 Nagroda 1200 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 3200 mtr.

1. Umizg og. T. Falewicza.
2. Jazzband og. Grona oficerów 1 pułku Uł. Krechowickich.
3. Kirkes kl. J. Strużyńskiego.
4. Polish Cob og. W. Szaszkiwicza.
5. Cetynja kl. J. Strużyńskiego.

**GONITWA SZÓSTA.**  
 Nagroda 900 zł. Dystans około 2100 mtr.

\*\*\*\*\*

1. Arlekin og. K. Krukowskiego.
2. Baroness kl. J. hr. Alvensleben Schönborn.
3. Murman og. W. Karbowski-go.
4. Nacarai kl. K. Rómmla.
5. Amor og. Grona oficerów 1 pułku Uł. Krechowickich.
6. Irena kl. K. Koźmińskiego i G. Jaszwilli.
7. Flos og. K. Dzierzbickiego.
8. Dalila kl. J. Strużyńskiego
9. Happy Jack og. J. Strużyńskiego.

**GONITWA SIÓDMA.**

1. Bosfor og. st. „Ktery-Szepietów”.
2. Episod og. Margr. i A. hr Wielopolskich.

## Nasze typy

- I. Monte Catini.
- II. Flos.
- III. Cecora II, Juljusz.
- IV. Andiamo, Estramadura.
- V. Polish Cob, Kirkes.
- VI. Baroness, Nacarai, Amor.
- VII. Episod.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (1111).

17.00. Program dla młodzieży. Transmisja z Krakowa.

17.25. Odczyt p. t. „Współczesne ogrody zoologiczne” — wygl. dr. Piotr Słonimski.

18.00. Koncert popołudniowy muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry teatru „Morskie Oko” pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

19.30. Odczyt p. t. „Karpacie Wschodnie” — wygl. p. Stan. Lenartowicz.

20.05. Odczyt p. t. „O budownictwie miejskim” — wygl. inż. Jan Chmielęński.

20.30. Koncert wieczorny. Wykonawcy: Lucyna Robowska (fort.), Julia Mechówna (sopran), Kazimierz Butler (wiolonczela), Leopold Dworakowski (skrz.) i prof. Jerzy Lefeld (akomp.). I. 1. August Chapuis: Trio, pour Piano, Violon et Violoncello; a) Anuime, pas trop, tres express, b) Assez vite, spirituel, legr et chantant, c) Calm, sans lenetur, contemplatif, avec un grand sentiment, d) Gaiment, dans L'allure d'une ronde populaire. II. 2. a) Couperin: La Pateline, b) Ch. H. Atkan: Comme le vent, c) Saint-Saens: Romance sans paroles, d) Dubussy: Minstrel — odegra p. L. Robowska. III. 3. Massenet: Arja z IV aktu op. „Manon” odp. p. J. Mechówna. 4. Saint-Saens: Ronde capriccioso odegra p. L. Dworakowski. 5. Meyerbeer: 2 arje królowej op. „Hugonoci” odp. p. J. Mechówna.

**Parzy (1750) —**  
 15.45. Koncert („Les Heretiques” Le-vade’go, Sonata wiolonczelowa Hura, Sonata skrzypcowa Schumana, Suita nr. 2 Jacquetta).

**Rzym (47) —**  
 21.00. Koncert (M.in. kwartet G-moll Debussyego, Pieśni, Warjacje Tartinięgo, Sonata Paganiniego, Fragmenty z opery Glucka „Orfeusz i Eurydyka”).

**Ryza (526,3) —**  
 19.00. Koncert symfoniczny pod dyr. rekcją Bronisława Szulca (Uwertura „Egmont” Beethovena, „Don Juan” Siraussa, Symfonia nr. 2 Skriabina).

**Sztokholm (454) i Motala (1380) —**  
 20.00. Opera Offenbacha „Opowieść Hoffmana”.

**Berlin (483) i Königswusterhausen (1250) —**  
 20.10. Operetka O. Straussa „Dokola miłości”.

**Wrocław (322) i Gliwice (329) —**  
 20.15. „Wielka cesarzowa” — operetka Waltera Kollo.

**Hamburg (394) —**  
 20.00. Koncert (Symfonia Raffa „W lesie” i symfonia Goldmarka „Wesela wiejskie”).

**Stuttgart (379).**  
 20.00. Komedja Nicodemego „Gajbulek”.

## Pierwsze zwiastuny ożywienia Rynek łódzki pod znakiem upałów.-Tranzakcje taniemi gatunkami. -- Dzika konkurencja

Upały dają się Łodzi silnie we znaki. Przyniosły one jednak na rynek łódzki pewne ożywienie. Oczywiście te obroty, jakie w ciągu paru ostatnich dni na rynku włókienniczym doszły do skutku, nie powetują strat i szkód, poniesionych z tytułu zmarnowanego sezonu. Był to zapewne jeden z najgorszych okresów dla kupiectwa, które wyczerpało swe zasoby kapitałowe, topniejące zresztą stale już od fatalnego roku 1925.

Zjazd klientów prowincjonalnej jest dość znaczny, a dni najbliższe przyniosą niezawodnie dalszy wzrost transakcji.

Przedmiotem obrotów są w pierwszym rzędzie materiały letnie zwłaszcza lekkie i w tańszych gatunkach, jak kretony, opale, musliny, markizety oraz materiały kożusowe. Poszukiwane są jednak i towary letnie w lepszych gatunkach, których ceny nie uległy znacznym wahaniom.

Tranzakcje towarami letnimi przyniosły jednak na rynku łódzkim tylko częściowe odprężenie.

Nie zmieniły się bowiem warunki pokrycia przy transakcjach, a weksel długoterminowy uzyskał już sobie, niestety, prawo obywatelstwa w obrotach handlu włókienniczego.

### Cisza na rynku przędzy

Ożywienie na rynku łódzkim w ostatnich dniach, wywołane ustaleniem się b. ciepłych pogód — nie objęło przędzy, gdzie panuje nadal cisza.

Fatalne warunki pokrycia wyrażające się kilkumiesięcznymi wekslami (do 8 miesięcy) wpływają na depresję w tej branży.

Ceny przędzy bawełnianej nie podlegały wydatniejszym wahaniom.

Najbardziej poszukiwanym numerem były: 24 pojed. i 32 pojed.

### Produkcja jedwabiu w r. 1927

Produkcja jedwabiu naturalnego w r. 1927-ym przewyższała znacznie produkcję za r. 1926. Osiągnięto bowiem w roku ub. 4.825.000 kg. surowej przędzy jedwabnej, podczas gdy w r. 1926 wynosiła ta ilość tylko 2.010.000 kg. Głównie Japonia przyczyniła się do tak znacznego zwiększenia produkcji; Francja wyprodukowała o 55.000 kg. więcej, Włochy o 595.000 kg. (ap)

Z drugiej strony, nagromadzenie zapasów zmusza kupców do wyzywania się towarów nawet po cenach nie wytrzymujących żadnej kalkulacji. W tych warunkach wytwarza się dzika i bezwzględna konkurencja, która przyczynia się do dezorganizowania rynku.

Tranzakcje ostatnich dni objęły również i towary zimowe.

Cenniki towarów zimowych nie zostały jeszcze ustalone i obecnie poszczególnie transakcje odbywają się na warunkach określonych indywidualnie.

Wyplacalność pozostawia dużo do życzenia, a protesty napływają wciąż licznie. R

## Rynek pieniężny

### Dolar i akcje

Kursy walut obcych na giełdzie warszawskiej nie uległy nadal żadnym zmianom.

Na giełdzie łódzkiej przedmiotem transakcji były wyłącznie drobne banknoty dolarowe, notowane po kursie zł. 8,87.

Na prywatnym rynku walut obcych przy niewielkim zapotrzebowaniu i dostatecznej podaży materiału dolarowego kurs dolara wynosił 8,87 i pół w płaceniu 8,88 i pół w oddawaniu.

Bank Polski kupuje dolary po kursie 8,85 i 8,84.

Na giełdzie akcyjnej w Warszawie przy minimalnych obrotach kursy akcji kształtowały się w dalszym ciągu zniżkowo.

„Bank Polski” obniżył się z 178 na 175,5, „Starachowice” z 54 na 53.

Z papierów lokacyjnych obniżył się kurs dolarówek (z 82 na 81,25) oraz 8 proc. listów zast. m. Warszawy (z 73 na 72,5). (w)

### Dyskonto prywatne w Łodzi

Na prywatnym rynku dyskontowym uwidacznia się ostatnio niewielki ruch, a to w związku z przerwą międzysezonową w handlu manufakturą wełnianą i bawełnianą. Podaż materiału druzgordzkiego jest dostateczna, natomiast brak jest w podaży t. zw. weksli pierwszorzędnych. Stopa dyskontowa nie uległa ostatnio zmianom i wynosi przy dyskontowaniu weksli, zaopatrzonych w żyra firm pierwszorzędnych 1,25 do 1,5 proc. przy wekslach zaś druzgordznych 1,8 — 2,25 proc. w stosunku miesięcznym. (z)

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

#### DEWIZY.

Belgia 124.20  
Holandia 358.70  
Londyn 43.34 i pół

Nowy Jork 8.90  
Paryż 34.90 i pół  
Praga 26.42  
Szwajcaria 171.63  
Sztokholm 238.60  
Wiedeń 125.68  
Włochy 46.70 i pół

#### AKCJE.

Bank Polski 176.—, 175.50, 177.75  
Bank Zarobkowy 811.—  
Bank Zachodni 34.—  
Siła i Światło 154.65  
Cegielski 45.—  
Ostrowieckie A 117.—, B 111.—  
Zawiercie 26.25  
Spiess 161.—  
Węgiel 98.—, 97.—  
Lilpop 35.25, 35.75  
Starachowice 53.50, 53.—  
Kluze 7.10

#### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 79.50, 81.25  
5 proc. poz. konwersyjna 67.—  
5 proc. poz. konw. kolejowa 61.50  
10 proc. poz. kolejowa 104.—  
4,5 proc. listy zast. Tow. Kred. Ziemi 52.50  
8 proc. oblig. Tow. Kred. m. Warszawy 72.50, 72.25

## Sytuacja w przemyśle bawełnianym W ubiegłym roku nastąpiła znaczna poprawa

Ogólna sytuacja w światowym przemyśle bawełnianym uległa znacznej poprawie w ciągu roku ubiegłego. W roku tym było czynnych 164.500.00 wrzecion w stosunku do 163.700.00 wrzecion czynnych w r. 1926-ym. Konsumcja bawełny dosięgła 25.900.000 bel, czyli o 5 proc. więcej, niż w r. 1925-26. W tej pozycji pierwsze miejsce zajmuje bawełna amerykańska w ilości 15.800.000 bel, dalej idą Indie z 5.200.000 bel, po nich Egipt z 1.000.000 bel.

Ilość czynnych wrzecion dzieli się następująco: W. Brytania — 57.325.000; Niemcy — 10.800.000; Francja — 9.367.000; Rosja — 6.945.000; Hiszpanja 1.873.000; Bel-

gia — 1.736.000; Szwajcaria — 1.518.000; Polska — 1.372.000; Holandia — 1.002.000; Szwecja — 602.000; Stany Zjednoczone — 36.728.000; Indie Brytyjskie — 8.714.000; Japonja — 5.952.000; Chiny — 3.568.000; Kanada — 1.153.000; Meksyk — 838.000; Brazylja — 2.593.000.

Wobec ogromnego rozwoju fabryk amerykańskich i w Azji, konsumcja bawełny w Europie spadła o 18.4 proc. w porównaniu z r. 1914-ym. Najbardziej odbiło się to na Anglii. Natomiast Stany Zjednoczone konsumują o 21.3 proc. więcej, Indie Brytyjskie o 19.5 proc. więcej, Japonja o 79.5 proc. więcej. (ap)

## Ograniczanie zaliczek na podatek obrotowy

Ministerstwo skarbu upoważniło naczelników urzędów skarbowych do ograniczania wysokości zaliczek kwartalnych na podatek obrotowy za r. 1928 do kwot, odpowiadających istotnie osiągniętemu obrotom. Ograniczenie wysokości zaliczek nastąpić może tylko na indywidualne podania płatników, wniesione przed terminem płatności każdej zaliczki kwartalnej i nie inaczej, jak po uprzednim stwierdzeniu, że faktycznie bieżące obroty przedsiębiorstwa znacznie się zmniejszyły. Jeżeli chodzi o zaliczkę za I kwartał r. b., to ewentualne podania o ograniczenie jej wysoko-

ści należy wnieść w terminie płatności tej zaliczki. Jako uzasadnienie faktu zmniejszenia się obrotu w I kwartale 1928 r. można powołać się na wszelkiego rodzaju dowody, jak wyciągi z ksiąg handlowych firm, od których płatnik nabywa towary, ogólne warunki w danej gałęzi handlu czy przemysłu i t. p. i t. p. Podania o ograniczenie wysokości zaliczki za II kwartał r. b. należy wnieść do właściwych urzędów skarbowych w terminie płatności tej zaliczki, t. zn. do dnia 15 sierpnia r. b.

## Po podwyższeniu stopy dyskontowej w Ameryce

### Rekord udzielonych pożyczek zagranicznych osiągnięto w roku 1928

Charakterystycznym zjawiskiem jest fakt, iż rada zarządzająca nowojorskiego Federal Reserve Bank nie mogła dojść do pozytywnych decyzji w sprawie zwykłej dyskonta. Narady w tej sprawie trwały przeszło godzinę, co jest swego rodzaju rekordem. Wall-Street zaskoczony zostało nagłą podwyżką stopy i uważa krok ten za jedno z posunięć zmierzających do ograniczenia spekulacji giełdowej. Przegląd sytuacji banków ame-

rykańskich ujawnia anormalne warunki rynku amerykańskiego. Pomimo trudności, jakie ostatnio na rynku amerykańskim panują w stosunku do pożyczek zagranicznych — wysokość pożyczek w I połowie 1928 ujawnia wzrost w porównaniu z takimż okresem roku ubiegłego. 1053 miliardów dolarów (nowy rekord!) w porównaniu do 794 milj. dolarów w r. 1927.

### Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

**KINO w OGRÓDZIE**  
W razie niepogody — na sali!  
Od wtorku 17 lipca do poniedziałku 25 lipca włącznie

### Ostatni Walc

czyli „Ostatnia miłość następcy tronu” — Romans w g. powieści z życia rosyjskiego.  
W rolach głównych:  
**Liljana Haid, Willy Fritsch i Suzy Vernon**  
Rzecz dzieje się na Bałkanie.

Początek w dni powszednie, soboty, niedziele i święta o g. 4 po poł

**Teatr Letni w Parku Staszica**  
(Dojazd tramwajami Nr. Nr. 2 i 7)

**! Ostatnie dni !**  
Ciesząca się niestabnącem powodzeniem aktualna rewja G. Wassercuga p. t.

**Teatr Letni w Parku Staszica**  
(Dojazd tramwajami Nr. Nr. 2 i 7)

# „TAK, TO JEST ŁÓDŹ”!

Udział przyjmują kapitalni odtwórcy typów łódzkich, pp.:  
**Niemirzanka** (Dziewczę łódzkie), **Jakubińska** (Maud), **Dunajewska** (Rozalja Konfeldowa), **Tatarkiewicz** (Konfeld), **Winawer** (Komisarz policji), **Mroziński** (Derauch), **Tartakowicz** (Ekraner), **Rudnicki** (Olkon), **Szubert** (Plamiak) i inni.

**Tańce i ewolucje**  
układu baletmistrza  
**WOJNARA**

Znakomita para baletowa  
**Soboltówna-Wojnar**  
w „Suicie małorosyjskiej” i jako „Koral i Perła”

18 szlagierowych piosenek  
— o —  
Kłopotach i radościach Łodzi!

Powrót tramwajami zapewniony! Początek o godz. 9 wiecz. Widownia zabezpieczona na wypadek deszczu!  
Broszurka z tekstami piosenek w cenie 25 groszy do nabycia u bileterów i w kasie.

# !! Najlepsze baterje radjowe !!

NIEZWYKŁA TRWAŁOŚĆ

Wyprobowane zalety baterji:  
 Wykonanie z najlepszych materiałów  
 Powolny spadek napięcia  
 Doskonała izolacja wewnętrzna  
 Wielka pojemność

Niepowzednia zdolność regeneracji  
 Mały opór wewnętrzny  
 Czysta audycja  
 Gwarantowana wytrzymałość  
 Silny i trwały montaż

**NIGDY NIE ZAWODZI!**

ŚWIECI NAJDŁUŻEJ!

FABRYKA ELEMENTÓW ELEKTRYCZNYCH  
**»ELEKTRON«**

NADZWYCZAJNA CZYSTOŚĆ

w Krakowie, św. Łazarza 23.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach !!

**KREM Calimi**  
**METAMORPHOSA**  
*Radykalnie usuwa piegę, wagi, zmarszczki i inne wady cery*

## LOKAL FABRYCZNY

około 1000 mtr. kwadr. od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Tow. Akc. **Jakób Wojdyślawski, Piotrkowska 214.** 770-1

## Przetarg nieograniczony

odbędzie się dnia 27 lipca 1928 r. w 4. Okręgowym Szefostwie Budownictwa (Zielona Nr. 20).

Blizsze szczegóły w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego Nr. 11 z dnia 15 lipca 1928 roku i Szefostwie Budownictwa. 760-1

## Zginęły 3 weksle:

- na zł. 100.— wystawca Simon Rosenberg, Chrzanów, zlec. Natan Wolf, płatny 18 grudnia 1928 r.
- na zł. 100.— wystawca Chaim Mandelbaum, Chrzanów, zlec. Natan Wolf, płatny 25 grudnia 1928 r.
- na zł. 435.— wystawca Oscar Fischman, Warszawa, zlec. Rubin, płatny 30 grudnia 1928 r.

Wszystkie weksle z żyrem A. Rubin, Bielsko. Powyższe weksle unieważniam. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wyngrodzeniem pod adresem: **S. Lipszyc, Piramowicza 11, m. 6.** 761-1



### Jesteś zakłopotana?

Sukienka zniszczyła się pod pachami? ręce masz wilgotne. Nogi ci się paca. Nie martw się i stosuj „DINOL” — płynny niezawodny środek od POTU

Użyj jeszcze dziś, a przekonasz się najazutrz o jego skutecznym działaniu. **Żądać wszędzie. Żądać wszędzie.**

### Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosnozenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.

### Do akt. Nr. 291-1923 r. Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Konstantynowskiej 5, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1928 r. od godz. 10 rano we wsi Retkonia, gm. Brus, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marcina Sochy i składających się z 2 krów i konia, oszacowanych na sumę zł. 750.— — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunkowej. Łódź, dn. 28.VI 28 r. Komornik T. Chorzelski

### Do akt. Nr. 282-1928 r. Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Konstantynowskiej 5, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1928 r. od godz. 10 rano, we wsi Retkonia, gm. Brus, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Marcina Sochy, i składających się z krowy, 3 koni i 4 świń, oszacowanych na sumę zł. 700.— zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunkowej. Łódź, d. 28.VI 28 r. Komornik T. Chorzelski

### Do akt. Nr. 1016-1928 r. Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Jabczyk, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Poludniowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 31 lipca 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Północnej Nr. 56, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości należących do Teodora Jasńskiego i składających się z pianina firmy „Hartman” w dobrym stanie oszacowanych na sumę zł. 500.— Łódź, d. 14.VII 28 r. Komornik Jan Jabczyk

### Do akt. Nr. 240-1928 r. Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Konstantynowskiej 5, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1928 r. od godz. 10 rano w Konstancynie, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Grosbard, Heiman i S-ka” i składających się z 7 różnych maszyn, oszacowanych na sumę zł. 2.800 Łódź, d. 28.VI 28 r. Komornik T. Chorzelski.

### DR. MED. RAPEPORT

(Urolog) Pr. Narutowicza 25 Dzielna telefon 44-10 Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i 4-8 w.

### Dr. Heller

Choroby skórne i weneryczne ul. Nawrot 2 do 10 r. 1-2 i 5-8 Dla pań spec. od godz. 5-6 po poł. dla niezamoych Ceny lecznic.

### Dr. Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 99 Tel. 44-92 Przyjmuje w lipcu w środę i niedzielę od 10-2 po poł.

## ZAKOPANE.

Do oddania natychmiast dwuosobowy **umeblowany pokój** z tarasem, światłem elektr., używalnością kuchni, w nowej willi, w pięknej okolicy. Wiadomość: tel. 66-22.

## UŻYWAJCIE!

**SOUPLEX**  
 NAJLEPSZE ANGIELSKIE NOŻYKI DO GOLENIA

**POT NIEMIŁA WON**  
**Z RAK NOGI PACH**  
 OSOBA ZNANY I NIEZASTARIONY OD 7 WIEKU  
**SUDORYN**  
 WPUDŁEKU I SIŁKIEM  
 FARMACEUTYCZNA  
 AP. KOWALSKI  
 WARSZAWA

## LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, katar, krwi, płwocin 'etc.) operacje operatunki. **Porada 3 złote.** Wizyty na mieście Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne, Elektryzacja, Naświetlanie lampą kwarcową, Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty w niedziele i święta do godz 2 po poł

## W PARYŻANCE

ul. Kraszewskiego **KRYNICA** ordynuje przez cały sezon Dr. **MIKOŁAJ BORNSTEIN** med.

## Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu **powrócił do kraju** przyjmuje: poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od 10-1 i od 4-7 **ul. Moniuszki 1.** tel. 9-97.

## Dr. med. Stupel

Szkolna 12. Choroby włosów, skórne, weneryczne i moczopięciowe. Naświetlanie lampą kwarcową i prom. Roentgena (ekzematy no wotwory złośliwe) Przyjmuje od 12-5 i od 6-9 po poł.

## Gońców

z własnymi rowerami na stałą tygodniówkę **poszukuje** Szybka Pomoc krawiecka, Piotrkowska 110.

## Ogłoszenia drobne

### KUPNO I SPRZEDAŻ

**DZIAŁKA** dla budowy letniska po 2.500 zł. do sprzedania, 2 km. od st. Zakowice. Adres: Piotrkowska 85, m. 5 od 10-12 707-3

**DIWAN** kupię. Tkalinia sztuczna, Piotrkowska Nr. 92. 739-6

**POŃCZOSZNICZE** maszyny ręczne do sprzedania bardzo tania, Rokicińska 10-12, Ludwik Tomczyk. 755-3

**PIEKARNIA** nowoczesnie urządzona, z większą klientelą w śródmieściu, w pełnym biegu z powodu zmiany interesu od zaraz do sprzedania. Wiadomość w admin. pisma. 643-3

### LOKALE I MIESZKANIA

**MIESZKANIA** lokale, pokoje umeblowane poszukuje i poleca Biuro Agenturowe „Polruch” Piotrkowska 38, telefon 41-01. 500-15

**ODNAJME** meblowany pokój 2 panom. Główna Nr. 46, m. 29. 757-5

### DONIESIENIA ROZM.

**DIWANY** reperuje Tkalinia Sztuczna, Piotrkowska 92. 578-51

**KRYNICA—ZDRÓJ** Pensjonat „Jerzy” (za kawiarnią „Zacisze”) posiada na miesiąc lipiec i sierpień dwa pokoje wolne. Kuchnia pierwszorzędna, Cena zł. 12.— od osoby. Zamówienia przyjmuje się Orla 23, m. 22. 755-6

### ZAKOPANE

— pensjonat „Radion” ulica Chatubińskiego, pod zarządem Berenbaumówny. Kuchnia wykwalif. Pokoje słoneczne. Ceny umiarkowane. 6593-5

**KAWALER** mający interes (wartości 30 000 złotych) poszukuje współniczki. Oferty sub. „Jan” do „Głosu”. 756-5

### :: GIEŁDA PRACY ::

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?** Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów. 702-4

**POTRZEBNA** służąca do wszystkiego. Zgłosic się u p. Barta, Wólczańska 68, prawa ofic. I piętro, od godz. 9-1. 751-2

**POTRZEBNA** służąca do restauracji, Piotrkowska Nr. 257. 763-5

**POTRZEBNY** robotnik do rozwożenia węgla ręcznym wózkiem. Zgłaszać się: Aleja i Maja Nr. 45, Cukier. 772-1

**POSZUKIWANI SA** elektromonterzy. Biuro Elektrotechniczne Praccka i Richter, Przejazd 6. 762-1

### ZAGUB. DOKUMENTY

**ZGUBIONO** dowód osobisty, wyd. przez I kom. P. P. Łodzi dnia 10.5.1922 r. za Nr. 54 na nazwisko Hulda Spiekermann, zamieszkałej w Łodzi, Rajtera 11. 757-1

**ZGUBIONO** kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Łódź-Powiat, na nazwisko Bonifacy Prastawka 578-1